

Rzeczy bezdyskusyjne

– Apelujemy do prezydenta Radomia, aby zajął się ul. Wośnicką. Nie ma przejść dla pieszych, nie ma sygnalizacji świetlnej. Dzieci przechodzące przez jezdnię są narażone na wypadki – twierdzą mieszkańcy osiedla Wośniki.

str. 3

Nowy najemca z Ukrainy

Dobiega końca modernizacja budynków wchodzących w skład dawnego Zakładu Maszyn do Szycia na Gołębiowie. Większość obiektów została już wynajęta przez firmy. Jednym z nowych inwestorów jest ukraińska firma Fenix ST.

str. 5

Fangorowi na urodziny

Przez 30 lat mieszkał i tworzył w USA. Po powrocie do Polski kupił stary młyn w Błędowie koło Grójca, w którym zorganizował sobie pracownię. Prawie 50 prac Wojciecha Fangora można oglądać w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”.

str. 6

Punkt w debiucie

Jeden punkt w starciach z mistrzem i wicemistrzem Polski wywalczyli siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom. Dla Pawła Woickiego były to pierwsze spotkania w roli szkoleniowca. W sobotę, 10 grudnia radomianie zagrają o pierwsze zwycięstwo we własnej hali.

str. 11

B E Z P Ł A T N Y

TYGODNIK

7

ISSN 1895-8451

DNI

NR 844 PIĄTEK – CZWARTEK 9-15 GRUDNIA 2022

NAKŁAD 10 000

A moc była z nimi...

Fot. Szymon Wykrota



Można było spotkać Lorda Vadera i Hana Solo, zrobić sobie zdjęcie z ulubionym bohaterem Gwiezdnych Wojen, wędrować po wystawie za R2D2, sprawdzić się za sterami X-Winga czy wziąć udział w walce na miecze świetlne – Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w sobotę i niedzielę opanowali wielbiciele „Star Wars”.

AUTOPROMOCJA

str. 7
REKLAMA

radio
rekord
SŁUCHAJ NA 106,2 FM
NUMER 1 W RADOMIU
www.radiorekord.pl

EXPLOSION
Radomskie Hale Mięsne
rhm
radomskie hale mięsne
Zawsze udane zakupy



Dzieje się!

Piątek, 9 grudnia

→ **XIX Powiatowy Festiwal Piosenki Turystycznej i Patriotycznej im. Justyny Wulkiewicz.** O godz. 9 w Młodzieżowym Domu Kultury (ul. Słowackiego 17) uczniowie z Radomia i powiatu radomskiego zaprezentują swoje umiejętności wykonywania piosenek i pieśni patriotycznych i turystycznych. Wstęp wolny.

→ **Spotkanie z Mariuszem Brymorą.** Miejska Biblioteka Publiczna (ul. Piłsudskiego 12) zaprasza o godz. 18 na spotkania z Mariuszem Brymorą – radomianinem, anglistą z wykształcenia, byłym wiceprezydentem miasta, dyplomatą, autorem książki „Spowiedź ambasadora”. To opracowane przez Mariusza Brymorę i poprzedzone jego wstępem pamiętniki Romualda Spasowskiego. Ambasador napisał je w pierwszej połowie lat 80., bezpośrednio po słynnej ucieczce i przyznaniu mu azylu w USA przez prezydenta Ronalda Reagana.

→ **„Kartoteka” ponownie na scenie.** O godz. 18 w Resursie Obywatelskiej będzie można ponownie zobaczyć „Kartotekę” według Tadeusza Różewicza w wykonaniu Teatru Resursa. Ubiegły rok poświęcony Tadeuszowi Różewiczowi zachęcił Roberta Stępniewskiego, reżysera spektaklu do spojrzenia na nowo na „Kartotekę”, najsłynniejszy utwór dramaturga. Główny bohater nie przeżył wojny. Ma za sobą doświadczenie PRL-u, stanu wojennego, transformacji i COVID-u. Czas nie ma znaczenia – tak w roku 1960, jak i w 2022, rozlicza się ze swoją przeszłością. Wstęp płatny – 10 zł. Wejściówki dostępne w kasie Resursy i online.

→ **Rockowe mikołajki.** Dom Kultury „Idalin” zaprasza o godz. 19 na koncert rockowy, z którego dochód przeznaczony zostanie na pomoc dla siedmiolatniego Krzysia Czupryna, chorego na EB. Wystąpią dwie kapele z Radomia: 3po3 i Jane Insane, a z Buska-Zdroju przybędzie grupa Crossroad. Twórczość 3po3 opiera się na muzyce rockowej. Większość utworów to nagrania autorskie. Jane Insane to młody zespół pięciu pasjonatów energicznego hard rocka i heavy metalu rodem z lat 80 i 90 w unowocześnionym, świeżym wydaniu. Zespół Crossroad powstał w roku 2017, by spróbować swoich sił w plebiscycie talentów świętokrzyskich. Wejściówki w cenie 20 zł.

→ **Koncert Lay D Funk.** Miejski Ośrodek Kultury „Amfiteatr” zaprasza o godz. 19 do Kawiarni Artystycznej (ul. Parkowa 1) na koncert Lay D Funk – instrumentalnego kwartetu grającego szeroko rozumianą muzykę fusion. Najnowszy projekt LDF to połączenie polskiego jazzu z amerykańskimi korzeniami bluesa, funky, soulu, jazzu nowoorleańskiego, hip-hopu – a to wszystko za sprawą współpracy z amerykańskim trębaczem Nathanem Williams’em. Bilety: 35 zł w dniu koncertu – dostępne na biletyna.pl oraz w kasie Amfiteatru (płatność tylko gotówką).



go, hip-hopu – a to wszystko za sprawą współpracy z amerykańskim trębaczem Nathanem Williams’em. Bilety: 35 zł w dniu koncertu – dostępne na biletyna.pl oraz w kasie Amfiteatru (płatność tylko gotówką).

→ **Gala w Szydłowcu.** Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych zaprasza o godz. 16 do zamku Szydłowieckich i Radziwiłłów na galę wręczenia nagród laureatom VI Ogólnopolskiego Konkursu na Budowę Ludowych Instrumentów Muzycznych. Nagrodzone prace będzie można obejrzeć w muzeum na wystawie „Stąd się nauczyłem... Instrumenty muzyczne z warsztatów ludowych mistrzów”. Galę towarzyszyć będzie koncert laureatów. Wstęp wolny, ale liczba miejsc ograniczona. Organizatorzy proszą o wcześniejszą rezerwację – tel. +48 617 17 89.

Sobota, 10 grudnia

→ **Święta na warsztacie.** Amfiteatr (ul. Daszyńskiego 5) zaprasza o godz. 15 na zajęcia „Życzenia pięknie pisane”. Podczas trzygodzinnych warsztatów będzie okazja do stworzenia świątecznych, kaligrafowanych kartek. Uczestnicy nauczą się techniki pisania i poznają dekoracyjny alfabet i zdobienia. Wykonane własnoręcznie prace zabiorą do domu. Warsztaty rodzinne, przeznaczone dla dzieci od 11 roku życia wraz z opiekunami. Bilety: 30 zł (pojedynczy), 60 zł (rodzinny) dostępne na biletyna.pl. Wejściówkę kupisz również w dniu wydarzenia w kasie przy Daszyńskiego 5 (płatność wyłącznie gotówką).

→ **Radomianin na najwyższych szczytach świata.** Gościem spotkania, które w Amfiteatrze (ul. Parkowa 1) rozpocznie się o godz. 18, będzie Karol Adamski, radomski alpinista, himalaista i przewodnik górski z wieloletnim doświadczeniem, który niedawno wrócił z wyprawy na himalajski szczyt – Manaslu. Rozmowa zostanie wzbogacona o fotografie i filmy z wypraw. Spotkanie poprowadzi Anna Dudziak, pasjonatka gór wszelakich. Wstęp wolny. Liczba miejsc ograniczona!



Niedziela, 11 grudnia

→ **Jarmark bożonarodzeniowy w Iłży.** Jarmark, który zaplanowano na rynku, połączony będzie ze spotkaniem wigilijnym. Program wydarzenia: godz. 9-13 – prezentacja stoisk z wyrobami rękodzielniczymi Kół Gospodyń Wiejskich, stowarzyszeń i instytucji miasta i gminy Iłża; godz. 11 – „Hej kołęda kołęda...” – wspólne kołędowanie z Przedszkolem Samorządowym w Iłży, godz. 11.30 – „Hej kołęda kołęda...” – wspólne kołędowanie z Przedszkolem Bajkowy Dworek; godz. 12 – odwiedziny Świętego Mikołaja; godz. 13-14.30 – wigilia mieszkańców miasta i gminy (w trakcie: świąteczny koncert w wykonaniu zespołu 4Event w składzie: Viola Dzigman i Marek Filipiak; to uczestnicy programu „The Voice of Poland” oraz Piotr Sitkowski i Mateusz Sałata).

→ **Powiatowy Jarmark Bożonarodzeniowy.** Jarmark na placu przy kościele w Bieliszce (gm. zakrzew) rozpocznie się o godz. 13. Koła Gospodyń Wiejskich z terenu całego powiatu podczas warsztatów przygotowują ozdoby bożonarodzeniowe, które będzie można kupić. Rozstrzygnięte zostaną też konkursy organizowane przez Powiatowy Instytut Kultury, Starostwo Powiatowe w Radomiu i gminę Zakrzew. O godz. 15.30 rozpocznie się spotkanie opłatkowe z udziałem biskupa radomskiego Marka Solarczyka. Na scenie zobaczymy zespół Wolnianki (godz. 16) i Kapelę Góralską Ciupaga (godz. 17.45). Najmłodszy będą się mogli spotkać z prawdziwymi reniferami.

→ **Koncert adwentowy w Pionkach.** Powiatowy Instytut Kultury zaprasza o godz. 13 do kościoła NMP Królowej Polski na kolejny koncert z cyklu „Cztery pory roku”. Tytuł spotkania to „Grzechem Adama ludzie uwikłani” – pieśni adwentowe zaśpiewa Adam Strug. Adamowi Strugowi zależy na tym, by przełamywać formułę koncertową, niestosowaną jego zdaniem do pieśni nabożnych. Do wspólnego śpiewania zaprasza zgromadzoną w kościołach publiczność. Całość okraszona będzie opowieścią o muzycznych obyczajach minionych pokoleń Polaków. Adamowi Strugowi na lirze korbowej towarzyszyć będzie Mateusz Kowalski. Wstęp wolny.

Złot kolekcjonerów

Zbieracze i miłośnicy historii przyjadą w sobotę, 10 grudnia do Radomia na II Regionalny Złot Kolekcjonerski.

– Zorganizowany podczas tegorocznych Kaziów pierwszy kiermasz regionalny spotkał się z entuzjastycznym przyjęciem środowiska kolekcjonerskiego, dlatego złoty kolekcjonerów zagospodarują w Resursie na dłużej – mówi Paweł Puton z Resursy Obywatelskiej.

To propozycja dla wszystkich pasjonatów, zbieraczy, regionalistów, miłośników historii osób chcących zapoznać się z unikatowymi zbiorami. W sobotę w godz. 10-14 będzie można w Resursie obejrzeć kolekcje m.in. filatelistyczne, numizmatyczne, filokartystyczne czy birofilistyczne. Nie zabraknie regionalnych publikacji, dokumentów i różnych ciekawostek.

Program: godz. 10 – otwarcie zlotu dla zwiedzających, godz. 11 – promocja książki Krzysztofa i Marcina Lorków „Ziemia Kielecka na pocztówkach Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego. Katalog” i spotkanie z autorami, godz. 12.30 – prezentacja idei miejskiego lapidarium (Janusz Wiczorek, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Radomia), godz. 13.30 – premiera filmu „Po prostu Marywil” i spotkanie z Martą Trojanowską i Tomaszem Stanisławskim, którzy przybliżą dzieje tego zakładu.

GT

(Nie)oczywiste szopki

Od dzisiaj (piątek, 9 grudnia) w Kamienicy Deskurów można oglądać szopki bożonarodzeniowe.

– Wystawa „(Nie)oczywiste” stanowi swoistą podróż nie tylko w czasie i przestrzeni, ale i przez mentalność niektórych narodów. Sposób przedstawienia Świętej Rodziny mówi bowiem wiele o ich kulturze, obyczajach związanych z Bożym Narodzeniem i o rzeczywistości, z którą przyszło im się mierzyć – mówi Justyna Dąbrowska z Resursy Obywatelskiej.

Na wystawie znalazła się szopka z Betlejem – jako centrum, z którego wywodzi się ten motyw. Jest też eksponat z Armenii – kraju, który jako pierwszy na świecie uznał chrześcijaństwo za religię państwową i kultuwyje unikatowe zwyczaje związane z Bożym Narodzeniem. Kolejne artefakty – z Europy, Azji, Afryki i Ameryki Południowej – ukazują drogi rozpowszechniania się chrześcijaństwa i motywu szopki. Pokazane zostały również fotografie nieoczywistych szopek z polskich kościołów. Ich autorzy zwrócili uwagę na współczesne problemy polityczne i społeczne. Zobaczymy też słynną szopkę jedenaostatki z Wrocławia, w przejmujący sposób komentującą kryzys migracyjny na białoruskiej granicy. Nie brakuje też najsłynniejszych szopek rodzimych – tych krakowskich.

Wernisaż zaplanowano w piątek, 9 grudnia o godz. 17 w Kamienicy Deskurów. Wstęp wolny. Ekspozycję można oglądać od poniedziałku do piątku w godz. 10-18, w sobotę – nieczynne, niedziela w godz. 10-18. Ostatni zwiedzający wpuszczani są na godzinę przed zamknięciem muzeum.

GT

Nowe nabytki muzeum

Siedem karykatur z radomskiej powojennej szopki satyrycznej i studenckie grafiki Jędrzeja Krysińskiego to ostatnie zakupy Muzeum im. Jacka Malczewskiego. Wzbogacenie kolekcji było możliwe dzięki wsparciu samorządu Mazowsza.



fot. TV Dami

– To, że kupiliśmy kolekcję Jędrzeja Krysińskiego, to nie przypadek. W przyszłym roku będziemy bowiem obchodzić 30. rocznicę śmierci tego jednego z najwybitniejszych radomskich artystów i 90-lecie jego powrotu do Radomia po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych – mówi Adam Duszyk, wicedyrektor Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

W przyszłym roku zobaczymy w muzeum wystawę sztuki dwudziestolecia międzywojennego. I właśnie w związku z przygotowaniem do tej ekspozycji z Damianem Jędrzejczykiem z działu sztuki dawnej placówki skontaktowała się stryjeczna wnuczka Jędrzeja i Haliny Krysińskich, z pytaniem, czy MJM nie byłoby zainteresowane pozyskaniem ok. 28 prac tych artystów, dla historii Radomia bardzo ważnych, przez blisko 50 lat współtworzących środowisko artystyczne naszego miasta. – Po oględzinach stwierdziliśmy, że ta kolekcja ma charakter unikatowy i wpisuje się w naszą politykę gromadzenia zbiorów. Wystąpiliśmy więc z wnioskiem do samorządu woj. mazowieckiego, a ten przyznał nam dotację, dzięki której mogliśmy dokonać zakupu – mówi Damian Jędrzejczyk.

Wśród nowych nabytków jest m.in. siedem karykatur z Radomskiej Szopki Satyrycznej, wykonanych przez Jędrzeja Krysińskiego w drugiej połowie lat 40. – Przedstawiają znane osoby, głównie ze świata sztuki i kultury, które tworzyły bohemy artystyczną powojennego Radomia. Mamy tu Jana Nowakowskiego, prezesa rady związków zawodowych, pana Przychodzkiego, właściciela lamusa i jego żonę, muzyka Eugeniusza Langerę i radomskiego rzeźbiarza Antoniego Janikę; jest też autokarykatura Jędrzeja Krysińskiego – wlicza kosztów z działu sztuki

dawnej MJM. – Ponieważ mamy, wykonaną przez samego Krysińskiego, dokumentację fotograficzną tej szopki, więc wiemy, że karykatur było ok. 24. Wcześniej mieliśmy tylko jedną, kucielkę znakomitego architekta Alfonsa Pinno. Po zakupie tych siedmiu możemy powiedzieć, że muzeum posiada jedną trzecią całości szopki.

Poza kucielkami muzeum nabyło od stryjecznej wnuczki Krysińskich studenckie prace Jędrzeja Krysińskiego – Krysiński studiował w warszawskiej Szkole Sztuk Pięknych w latach 1929-33, u Władysława Skoczylasa, czyli jednego z najwybitniejszych polskich grafików. To prace studenckie, ale dla nas bardzo ważne, bo dające pełny obraz jego twórczości – twierdzi Damian Jędrzejczyk. – Do niektórych z tych prac mieliśmy klocki drzeworytnicze, ale nie mieliśmy odbitek, więc są dla nas szczególnie cenne.

Część dzieł, po przeprowadzeniu niezbędnych zabiegów konserwatorskich, będzie można zobaczyć w przyszłym roku na wystawie dotyczącej sztuki dwudziestolecia.

Muzeum kupiło w sumie 17 rysunków i grafik Jędrzeja Krysińskiego oraz jego skrzynię plenerową z lat 30., a także trzy prace Haliny Kowalskiej-Krysińskiej.

– Konsekwentnie realizujemy plan założony od początku urzędowania panów dyrektorów, a więc powiększamy kolekcję Muzeum im. Jacka Malczewskiego – mówi wicemarszałek woj. mazowieckiego Rafał Rajkowski. – To oczywiście efekt pracy całego zespołu, któremu bardzo serdecznie dziękuję. Nie sposób nie zauważyć, że w ostatnim czasie ta kolekcja wzbogaca się o coraz to nowe dzieła.

IWONA KACZMARSKA

BEZPŁATNY TYGODNIK DLA RADOMIA I REGIONU

Radom, ul. Okulickiego 39; II p.; tel. 48 360 25 25
Reklama „7 Dni”, Radio Rekord, CoZaDzień.pl, TV Dami
RadomLed – ekrany ledowe, 875 tablic reklamowych
w windach i na klatkach schodowych: tel. 519 119 513,
reklama@radiorekord.pl



ISSN 1895-8451

Dyrektor wykonawczy Rekord Grupy Mediowej: Krzysztof Domagała
Redaktor naczelna Rekord Grupy Mediowej: Milena Majewska
Kierownik redakcji: Iwona Kaczmarska
Skład: Kamil Fiodorow, Łukasz Rokita
Dziennikarze: Roksana Chalabry, Łukasz Kościelniak, Katarzyna Kurek,
Maciej Kwiatkowski, Michał Nowak, Wiktoria Stefańska
Projekt graficzny: 7 Dni
Nakład: 10 tys. egzemplarzy

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń

Wydawca: Rekord Grupa Mediowa Sp. z o.o., ul. Okulickiego 39, 26-600 Radom

Druk: POLSKAPRESSE sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

NIKA

Rzeczy bezdyskusyjne

– Apelujemy do prezydenta Radomia, aby zajął się ul. Wośnicką. Nie ma przejść dla pieszych, nie ma sygnalizacji świetlnej. Dzieci przechodzące przez jezdnię są narażone na wypadki – twierdzą mieszkańcy osiedla Wośniki. – Jesteśmy otwarci na dyskusję na temat poprawy bezpieczeństwa, bo bezpieczeństwo wszystkich użytkowników ruchu jest bardzo ważne – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

WIKTORIA STEFAŃSKA

W poniedziałek przedstawiciele Nowej Lewicy wraz z mieszkańcami Wośników zaprosili dziennikarzy na ul. Wośnicką, gdzie na początku maja ubiegłego roku rozpędzone bmw uderzyło w dwóch pieszych. 18-latek zginął na miejscu, jego ciężko ranny ojciec trafił do szpitala.

– Nasze osiedle jest zapomniane w Radomiu. Tutaj jest mnóstwo różnych wypadków i nikt nie ma nad tym kontroli. Nie ma przejść dla pieszych, nie ma sygnalizacji świetlnej. Dzieci przechodzące przez jezdnię są narażone na wypadki. Jako mieszkańcy apelujemy do prezydenta miasta, aby zajął się ul. Wośnicką – mówiła Wanda Siek, mieszkanka osiedla.

Na spotkaniu obecna była też posłanka Nowej Lewicy Anna Maria Zukowska. – Jestem tu po to, by wesprzeć apel do prezydenta Witkowskiego, aby zajął się organizacją ruchu w tej dzielnicy miasta. Żeby pan prezydent zajął się tym, co powinno być oczywiste w XXI wieku w Polsce. Mówimy o uspokojeniu ruchu, a to nie tylko tzw. hopki czy progi zwalniające, ale także wyniesione przejścia dla pieszych, oświetlenie, sygnalizacja świetlna czy wysepki



Fot. Piotr Nowakowski

pośrodku ulicy. To jest konieczne, szczególnie w miejscach blisko szkoły. A tutaj nie ma nic, co by uniemożliwiało rozpędzenie auta – zauważyła posłanka.

Mieszkańcy zwracają uwagę, że Wośnicka to lokalna ulica, wąska i kręta. – Od kilkunastu lat oprócz wymiany nawierzchni nic się z tą ulicą nie dzieje – przekonywał Michał

Skoczylas, członek Rady Miejskiej Nowej Lewicy w Radomiu. – A tutaj jest naprawdę ogromny ruch. Jak jedziemy z Wośników, to przez prawie kilometr nie ma żadnego przejścia dla pieszych. A po drodze są dwa przystanki autobusowe, więc żeby z nich skorzystać, mieszkańcy muszą przebiegać przez jezdnię w miejscu niedozwolonym.

Zielony mikołaj

Po raz 13. odwiedzili małych pacjentów w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym i wręczyli im prezenty z okazji mikołajek. „Zielony Mikołaj” to akcja zorganizowana przez kibiców Radomiaka.

6 grudnia to dzień, kiedy wszystkie dzieci czekają na prezenty i odwiedziny św. Mikołaja. Niestety, nie wszystkie mogą się cieszyć mikołajkami w domu. W szpitalu na Józefowie jest wielu małych pacjentów. Aby wywołać uśmiech na ich buziach, kibice Radomiaka postanowili ich odwiedzić z mikołajem. – Radość



Fot. Piotr Nowakowski

i jeszcze raz radość, że jesteśmy w stanie umilić pobyt najmniejszym pacjentom. Coraz więcej mamy pomocników, bo zaczynało nas kilku, a teraz jest kilkadziesiąt osób. I na pewno ta akcja będzie kontynuowana. Przynosimy m.in. gryzaki dla najmłodszych, grzechotki i wszystkie najpotrzebniejsze rzeczy na oddział – mówił Paweł Świercz z Radomiaka Radom.

Zielony Mikołaj odwiedził dzieci na oddziale chirurgii dziecięcej, pediatrii i neonatologii. – Dla dzieci, szczególnie dla dzieci chorych chirurgicznie, które są operowane, to bardzo ważny dzień, pod względem terapeutycznym. Wiedzą, że ktoś o nich pamięta i ktoś do nich przyjdzie w ten szczególnie dzień – zauwa-

żyła Ilona Figarska-Czerniawska, chirurg dziecięcy w Mazowieckim Szpitalu Specjalistycznym.

Mali pacjenci i ich rodzice nie kryli radości z odwiedzin mikołaja. Jak się okazało, drużyna Radomiaka nie jest im obca. – Od blisko 30 lat kibicuję drużynie Radomiaka. Słyszałem o Zielonym Mikołaju, ale nie spodziewałem się, że przyjdzie akurat do nas. Jest duża radość – mówił rodzic jednego z pacjentów oddziału dziecięcej chirurgii MSS.

Tegoroczny „Zielony Mikołaj” był rekordowy. Dla dzieci przygotowano blisko 50 paczek. Akcją wsparli także piłkarze Radomiaka.

WIKTORIA STEFAŃSKA

Przetarg rozstrzygnięty

Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji rozstrzygnął przetarg na rozbudowę ul. Piwnej i budowę ul. Zgodnej.

To inwestycja, na realizację której miasto ma przyznane dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie 2,1 mln zł. Prace wykona firma Zbig-Bet, a miasto przeznaczy na to zadanie ponad 6 mln 800 tys. zł.

Wcześniej przetargi na przebudowę obu ulic były ogłaszane dwukrotnie, ale za każdym razem oferty były zbyt drogie. W efekcie oba postępowania zostały unieważnione. – Nie chcąc jednak utracić przyznanego dofinansowania, postanowiliśmy nieco zmienić zakres i harmonogram prac. Ponadto na sesji rady miejskiej zabezpieczyliśmy w budżecie dodatkowe pieniądze na realizację tej bardzo oczekiwanej inwestycji. Bardzo się cieszę, że udało się wybrać wykonawcę. Jestem przekonany, że efektem będzie poprawa jakości życia mieszkańców tej części miasta – mówi prezydent Radosław Witkowski.

Zadanie obejmuje przebudowę ul. Piwnej na całej jej długości. Oprócz nowej nawierzchni jezdni ma także powstać chodnik z kostki, a za budynkiem sanepidu – nowy parking. Przebudowana zostanie także kanalizacja. Tu część prac – wraz z odtworzeniem nawierzchni ul. Zgodnej – wykonają Wodociągi Miejskie. W tej sprawie MZDiK zawarł porozumienie z miejską spółką.

Na wykonanie wszystkich prac zwycięzca przetargu będzie miał 11 miesięcy.

GT

Więcej pieniędzy dla Radomia?

Budowa nowego amfiteatru w Radomiu i dróg na terenie dawnego Pronitu w Pionkach, zakup karetki dla szpitala w Kozienicach – poseł Konrad Frysztak zaproponował kilka poprawek do budżetu państwa na 2023 rok.

Parlamentarzysta Platformy Obywatelskiej przedstawił swoje propozycje w środowy poranek przed siedzibą Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 4 w Radomiu. Miejsce nie zostało wybrane przypadkowo, bowiem jedna z poprawek posła dotyczy właśnie tej placówki.

– Kwota 18 mln zł pozwoli na wybudowanie na terenie za moimi plecami pełnowymiarowego boiska i hali sportowej, a także segmentu dydaktycznego i żywieniowego. Szkoła ma dokumentację i nawet pozwolenie na budowę. Brakuje tylko jednego – pieniędzy – mówił Konrad Frysztak.

Paweł Pożyczka, przewodniczący rady rodziców w ZSP nr 4 przypomniał, że szkoła w tym roku obchodziła 60-lecie istnienia. – Ma swoje tradycje, historię. Jedyne, czego jej brakuje, to porządna hala sportowa – zauważył.

Inne proponowane przez posła Frysztaka poprawki do budżetu państwa to: budowa stadionu przy ul. Struga z dodatkowymi trybunami (45 mln zł), rozbudowa SOR w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym (40 mln),

ktą to, co nas. Chciałabym, żeby ul. Wośnicka była bezpieczna przede wszystkim dla naszych dzieci.

Politycy Nowej Lewicy wraz z mieszkańcami od poniedziałku zbierają podpisy pod petycją w sprawie zwiększenia bezpieczeństwa pieszych. Potem zamierzają ją przedstawić władzom miasta.

– Jesteśmy otwarci na dyskusję na temat poprawy bezpieczeństwa, bo bezpieczeństwo wszystkich użytkowników ruchu jest bardzo ważne. Wośnicka jest rzeczywiście ulicą specyficzną; jest długa i kręta. Ale pamiętajmy, że żadne fizyczne ograniczenia nie zastąpią zdrowego rozsądku kierowców i przestrzegania przepisów ruchu drogowego – mówi wiceprezydent Mateusz Tyczyński.

Wiceprezydent zaprasza do siebie mieszkańców osiedla. – Usiądziemy do stołu, bez tej taniej, prymitywnej demagogii, jaką zaprezentowała posłanka Nowej Lewicy, która przyjechała spoza Radomia i ewidentnie nie bardzo wiedziała, o czym mówi – zaznacza. – Z mieszkańcami Radomia zawsze chętnie będziemy rozmawiać i szukać dobrych rozwiązań – z drugiej strony możliwych, z drugiej poprawiających bezpieczeństwo.

budowa nowego amfiteatru wraz z zadaniem dla MOK „Amfiteatr” (70 mln), zakup śmigłowca ratunkowego dla Radomia wraz z bazą (60 mln), przebudowa ul. Warszawskiej, budowa trasy N-S i modernizacja ul. Wolanowskiej (po 50 mln zł).

Poprawki dotyczą także regionu radomskiego. To m.in. budowa dróg wewnętrznych na terenie byłych Zakładów Tworzyw Sztucznych Pronit w Pionkach (15 mln zł), zakup karetki dla szpitala w Ko-

zienicach (1 mln zł), budowa drogi ekspresowej S12 na odcinku Piotrków Trybunalski – Puławy (150 mln), budowa nowego wlotu DK9 na odcinku od węzła w ciągu S12 do ul. Wojska Polskiego w Radomiu, modernizacja obiektów dworca PKP wraz z infrastrukturą „Parkuj i jedź” w Szydłowcu (obydwie po 50 mln).

Głosowanie w sprawie poprawek, a także całego przyszłorocznego budżetu zaplanowano w sejmie w przyszłym tygodniu.

LUKASZ KOŚCIELNIK



Fot. Piotr Nowakowski

In vitro dla Radomia

O radomskim programie in vitro i rencie wdowiej z Patrykiem Fajdkiem z Nowej Lewicy rozmawiał Patryk Świdorski.



radomskiego programu in vitro, czego nie mogą zaakceptować. Szczęście radomskich rodzin nie ma barw politycznych, dla tego wyszliśmy z apelem do wszystkich radnych Rady Miejskiej, niezależnie od przynależności politycznej, bo uważamy, że

Po raz pierwszy w historii radomskie pary mogły skorzystać w tym roku z dofinansowania procedury leczenia niepłodności metodą in vitro. A to za sprawą projektu zgłoszonego przez Patryka Fajdkę i Edytę Malec-Ćwiek do budżetu obywatelskiego. Mogło z niego skorzystać 50 par. Teraz jako Nowa Lewica zwróciliśmy się do Rady Miejskiej w Radomiu z apelem o wprowadzenie do projektu budżetu na 2023 rok funduszy na radomski program in vitro.

Mimo sukcesu i dużego zainteresowania władze Radomia nie zapewniły w projekcie budżetu miasta na 2023 r. środków na kontynuację

jest jeszcze czas, żeby ten budżet poprawić, żeby znaleźć w nim środki na radomski program in vitro. Jest jeszcze czas na złożenie odpowiednich poprawek.

Myśli pan, że radni przychylił się do państwa apelu?

– Radomski program in vitro daje nadzieję tysiącom par w Radomiu na posiadanie własnego potomstwa. Ta procedura ma jednak dużą wadę – jest droga i nie wszystkich na nią stać. Dlatego w chwili, kiedy rząd zlikwidował centralne finansowanie leczenia nie-

plodności tą metodą, to samorząd powinien wyjść naprzeciw mieszkańcom i podać im pomocną dłoń. Chcę wierzyć, że radni zgłoszą za szczęściem radomskich rodzin ponad podziałami politycznymi, bo posiadanie własnego potomstwa jest bezcenne – wiem o czym mówię, bo sam od 10 miesięcy mam ogromne szczęście, że mogę doświadczać tego każdego dnia.

In vitro to nie jedyny program społeczny, o którym mówicie w ostatnim czasie. Jest też projekt ustawy o rencie wdowiej.

– Śmierć współmałżonka to ogromna tragedia. Może jednak pociągnąć za sobą również problemy finansowe, bo nagle w domowym budżecie brakuje jednej emerytury, a koszty stałe, takie jak czynsz za mieszkanie, czy opłata za jego ogrzewanie, nie zmniejszają się. Ta tragedia nie może oznaczać, że emeryt będzie zmuszony do oszczędzania na lekach, ciepłe czy pożywienie, bo nie będzie go na to już stać. Ci ludzie bardzo często przez całe życie ciężko pracowali i zasługują na godną jesień życia. Dlatego jako Lewica w porozumieniu z organizacjami senioralnymi oraz Ogólnopolskim Porozumieniem Związków Zawodowych wystąpiliśmy z obywatelskim projektem ustawy o rencie wdowiej, pod którym chcemy zebrać wymagane ustawą minimum 100 tysięcy podpisów poparcia. Składamy go w formie projektu obywatelskiego, bo te muszą być procedowane w Sejmie.

Na czym polega renta wdowiej?

– Proponujemy, aby pozostała przy życiu osoba mogła zachować swoje

świadczenie i powiększyć je o 50 proc. renty rodzinnej po zmarłym małżonku lub pobierać rentę rodzinną po zmarłym małżonku i 50 proc. swojego świadczenia. Obecnie renta rodzinna w przypadku, gdy umrze jeden ze współmałżonków, to jest 85 proc. wyższego świadczenia. Obywatelski projekt ustawy przewiduje również, że prawo do renty wdowiej będą mieli wszyscy uprawnieni do świadczeń, nie tylko ubezpieczeni w ZUS, ale także w KRUS oraz emeryci mundurowi. Swoimi zapisami obejmuje również osoby, które zostały wdową lub wdowcem nawet kilka lat temu. Szacujemy, że pomoże on 1,5 mln osób w Polsce.

Czy to jedyna wasza propozycja dla seniorów?

– Mamy cały pakiet przygotowanych projektów ustaw, który nazwaliśmy Bezpieczny Senior. Proponujemy m. in. podwyżkę zasiłku pogrzebowego z 4000 zł do 7000 zł, bo każdy kto musiał pochować bliską osobę wie, że obecna kwota jest niewystarczająca, żeby dokonać pochówki. Ponadto, w naszych rozwiązaniach znalazła się propozycja wprowadzenia minimalnej emerytury na poziomie 1600 zł na rękę, drugiej w skali roku waloryzacji świadczeń emerytalnych, wprowadzenia emerytur stażowych oraz leków za maksymalnie 5 zł, by już nikt nigdy nie wychodził z apteki bez wykupionych lekarstw. Takie rozwiązania funkcjonują z powodzeniem w Europie i są możliwe również do wprowadzenia w naszym kraju. Stoimy na stanowisku, że czas w końcu ulżyć seniorom, którzy mimo, że często przez całe

życie ciężko pracowali, dzisiaj ledwo wiążą koniec z końcem.

Zgłosziliście również, jako Koalicyjny Klub Poselski Lewicy, projekt ustawy o rządowym dofinansowaniu leczenia niepłodności metodą in vitro.

– Obecnie z inicjatywy samorządowców Lewicy uruchomiane są lub już zostały uruchomione lokalne programy refundacji zabiegów in vitro: w Łodzi, w Częstochowie, w Bydgoszczy, w Kielcach, w Poznaniu, w Sosnowcu, we Wrocławiu i wielu innych. Pozytywną zmianą byłoby, gdyby stało się to normą w całej Polsce. Lokalne, samorządowe programy to jedno, ale żeby ta metoda leczenia była powszechna, musi zaangażować się w nią państwo. Dlaczego? Bo aż ok. 15-20 proc. par w Polsce boryka się z problemem niepłodności. Dzisiaj to smutne zjawisko należy nazywać już chorobą cywilizacyjną. Dofinansowanie procedury leczenia niepłodności metodą in vitro powinno być standardem. I to nie jest nic nowego, bo podobny program w przeszłości już funkcjonował. I to funkcjonował z powodzeniem. W latach 2013-2016 dzięki in vitro urodziło się ponad 20 tys. dzieci. To ogromny sukces, pokazujący skuteczność tej metody i słuszość funkcjonowania takich programów. Dlatego jako Lewica uważamy, że państwo powinno wspierać pary, które pragną posiadać własne potomstwo. Proponujemy 300 mln zł rocznie, dzięki czemu szansa na posiadanie potomstwa zyskałoby aż 15 tys. par. I taki projekt ustawy złożyliśmy w Sejmie.

REKLAMA

Legendy Ziemi Radomskiej w ultrafiolecie



Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego w Radomiu zrealizował w 2022 r. zadanie „Legendy Ziemi Radomskiej w ultrafiolecie”, na które otrzymał dofinansowanie

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Projekt zakładał przeprowadzenie czterech lekcji teatralnych dla uczniów szkół podstawowych, opartych o wybrane historie ze zbioru Zenona Gieraty „Legendy Ziemi Radomskiej”. Głównym punktem

Pierwsze spotkanie z cyklu oparte było o legendę pt. *Jak Iwo Daniłowicz burmistrzanekę z rąk zbójców oswobodził* (Cerekiew koło Radomia). Istotą działań była inscenizacja opowiadania przedstawiona przez aktorów, co posłużyło do dalszej rozmowy o tym, czym jest legenda oraz w jaki sposób opowiada się historii. Praca z widzami odbywała się w grupach. Dzieci tworzyły swoje opowieści na podstawie kilku fragmentów tekstu. Katarzyna Zedel opowiedziała, czym jest muzyka ludowa i cerkiewna. Przedstawiła fragmenty utworów śpiewanych na konkretne okazje, np., wesele. Zaprezentowała również instrumenty ludowe. Uczniowie, na instrumentach wypożyczonych z Muzeum Instrumentów Ludowych w Szydłowcu, tworzyli wspólnie



legenda *O bogatym księciu, który chciał być szczęśliwy*. Historia ta stanowiła punkt wyjścia do rozmowy o samotności. Czym jest samotność? Jakie są pozytywne i negatywne aspekty tego stanu? W jaki sposób sobie z nią radzimy? Praca z widownią polegała na stworzeniu schematów postaci, a na ich podstawie aktorzy improwizowali sceny. Dzieci dowiedziały się również tego, jak muzyka może podkreślać, budować nastrój. Nauka połączona została z zabawą, na odgadywanie klimatu prezentowanych utworów.

Trzecie spotkanie koncentrowało się wokół legendy *Studnie*. Uczestnicy pracowali w grupach tworząc rysunki – zarysy scenariuszy, które następnie prezentowane były przez aktorów. Prowadzący sięgnął dodatkowo do opowiadania Hansa Christiana Andersena „Matka”. Oba teksty stanowiły pretekst do rozmowy o różnicach pomiędzy baśnią a legendą. Katarzyna Zedel zaprezentowała utwór będący przykładem śpiewanej historii z morałem.

Czwarte zajęcia oparte były o legendę *O trzech braciach, biskupie i królu Bolesławie*. Poza tym tekstem aktorzy zaprezentowali jeszcze opowiadanie „Szara Wilczyca” Zenona Gieraty, a także „Chłop i żmija” oraz „Kozła, kózka i wilk” Adama Mickiewicza. Głównym wątkiem zajęć była rozmowa o symbolice zwierzęcej w literaturze.

Jakie cechy przypisuje się konkretnym zwierzętom? Uczestnicy pracowali w grupach korzystając ze specjalnie przygotowanych dla nich map wymyślonego miasta i rozmawiali o symbolice zwierząt w przestrzeni publicznej. Katarzyna Zedel opowiedziała o muzyce i dźwiękach naśladowanej odgłosy natury i zaprezentowała instrumenty, z których można wydobyć takie dźwięki.

Reżyserem legend oraz zbudowanych wokół nich lekcji teatralnych był Michał Pabian, a nad oprawą muzyczną czuwała etnomuzykolożka Katarzyna

Zedel. W inscenizacjach wzięli udział aktorzy Teatru Powszechnego: Alan Bochnak, Przemysław Bosek, Izabela Brejtkop, Danuta Dolecka, Milena Józwiak, Wojciech Ługowski, Adam Majewski, Natalia Samojlik

Teatr współpracował również z Muzeum Instrumentów Ludowych w Szydłowcu.



Wszystkie legendy zostały nagrane, opatrzone tłumaczeniem na Polski Język Migowy oraz audiodeskrypcją i są dostępne na kanale YouTube Teatru.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego

każdego ze spotkań był pokaz w wykonaniu aktorów z użyciem fluorescencyjnych rekwizytów i lampy ultrafioletowej.

nie podkład muzyczny do inscenizacji legendy.

Tematem następnych zajęć była

W sprawie Żyznej

Do 15 grudnia potrwają konsultacje społeczne w sprawie zmian w organizacji ruchu drogowego w okolicach ul. Żyznej.

Proponowane nowe rozwiązania dotyczą skrzyżowań równorzędnych oraz ruchu jednokierunkowego lub dwukierunkowego na ul. Żyznej. Uwagi i opinie do przedstawionego projektu można zgłaszać wypełniając ankietę, którą należy przesłać drogą elektroniczną na adres konsultacje@umradom.pl lub złożyć w wersji papierowej w jednym ze stałych punktów konsultacyjnych: Biuro Obsługi Mieszkańca (ul. Kilińskiego 30, pok. nr 19), Wydział Komunikacji Społecznej, Promocji Miasta i Turystyki, Wielo-

osobowe Stanowisko ds. Komunikacji Społecznej (ul. Żeromskiego 53, pok. 104) oraz Wydział Komunikacji Społecznej, Promocji Miasta i Turystyki, Centrum Organizacji Pozarządowych (Kamienica Deskurów, Rynek 15).

W ramach konsultacji odbędą się również dyżury: w sobotę, 10 grudnia, w godz. 13-15 na rogu ul. Langiewicza i ul. Osiowej i we wtorek, 13 grudnia w godz. 16.30-18.30 na rogu ul. Zielonej przy ul. Wernera.

GT

Dzięki fundacji

Rodzice małych pacjentów Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego mogą już korzystać z nowej kuchni na oddziale.

Było to możliwe dzięki Fundacji Rolanda McDonalda.

– Musimy tworzyć takie warunki pobytu na oddziale, żeby ten, kto jest tutaj dłużej niż kilka dni, kto musi zamieszkać na tygodnie lub miesiące, też poczuł się w szpitalu dobrze – mówi Katarzyna Rodziewicz, dyrektor fundacji.

Oddział pediatryczny MSS powstał w 2000 roku. Wtedy też wygospodarowano pomieszczenie socjalne. – To była taka kuchenka, w której wszystko się zużyło. Teraz została przebudowana i przeprojektowana – cieszy się

Bożenna Pacholczak, prezes Mazowieckiego Szpitala Specjalistycznego.

W kuchni znajduje się lodówka i kilka szafek, stół z krzesłami, a także zlewozmywak i kosz na śmieci. – Myślę, że ta kuchnia pomoże rodzicom skoncentrować się na współdziałaniu w leczeniu dzieci, ale też znaleźć chwile wytchnienia, prywatności, zadbania o siebie w warunkach szpitalnych – mówi dr Paweł Strus, kierownik oddziału pediatrycznego.

KK

REKLAMA



Fot. Szymon Wykret

• ŁUKASZ KOŚCIELNIK

Dawna część Zakładów Metalowych na Gołębiowie to w tej chwili, przypomnijmy, radomska podstrefa Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, którą zawiąduje Agencja Rozwoju Przemysłu. Prace przy przebudowie obiektów Zakładu Maszyn do Szycia rozpoczęły się w czwartym kwartale 2019 roku, a mają się zakończyć pod koniec stycznia 2023. Łączny koszt to 25 mln zł. Powierzchnia wszystkich

obiektów wynosi ok. 38 tys. metrów kwadratowych.

– Cała powierzchnia została już skomercjalizowana. To pokazuje, że w Radomiu drzemie ogromny potencjał. To nie jedyna inwestycja, którą tu realizujemy. W jednej hali już ulokowaliśmy przedsiębiorcę, niedaleko jest biurowiec, który udostępni powierzchnię biurową dla przedsiębiorców – mówi Krzysztof Michalski, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu.

W budynku wymieniono m.in. dach i ściany zewnętrzne, a także

wewnętrzne instalacje. – Sukces jest i to jest nasze wspólne osiągnięcie. Kosztowało to dwa lata ciężkiej pracy, ale teraz mamy piękny obiekt. Ci, którzy pamiętają poprzedni wygląd tego obiektu, wiedzą, że to, co było, a to, co jest, to dwa różne światy – stwierdził Bogdan Domagała, prezes zarządu radomskiej firmy Euroglater, wykonawcy modernizacji. – ARP zyskało dzięki ogromnemu zaangażowaniu merytorycznemu i finansowemu piękny obiekt.

Jednym z nowych najemców wybudowanej hali jest firma Fenix z Charkowa na Ukrainie, która zajmuje się produkcją akcesoriów kosmetycznych. Inwestor przeznaczy na rozwój działalności 10 mln zł i utworzy 150 miejsc pracy. Umowa będzie obowiązywała przez 15 lat.

– Kiedy jechaliśmy z Ukrainy, Radom był pierwszym miastem, gdzie się zatrzymaliśmy i w którym żyliśmy przez miesiąc. Nie myśleliśmy, że otrzymamy pomoc, że przewieziemy sprzęt i że będziemy tutaj mogli działać – mówiła Natalia Shutova, prezes firmy Fenix ST.

Dotychczas na terenie Radomia, Agencja Rozwoju Przemysłu wydała 14 decyzji o wsparciu i 28 zezwoleń dla przedsiębiorców Tarnobrzeskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Inwestorzy utworzyli i utrzymali ponad 3,5 tys. miejsc pracy, a wartość nowych projektów strefowych wyniosła ponad 1 mld zł.

REKLAMA

Fielmann. Znajdziesz swoją parę.



Odwiądź nasz salon optyczny, skorzystaj z **bezpłatnego badania wzroku** i wybierz najmodniejsze **okulary z 3-letnią gwarancją** w korzystnej cenie:

- **okulary korekcyjne już od 89 zł.**
- **okulary progresywne już od 279 zł.**

Dodatkowo oferujemy kompleksową ochronę oczu podczas pracy przed ekranem:

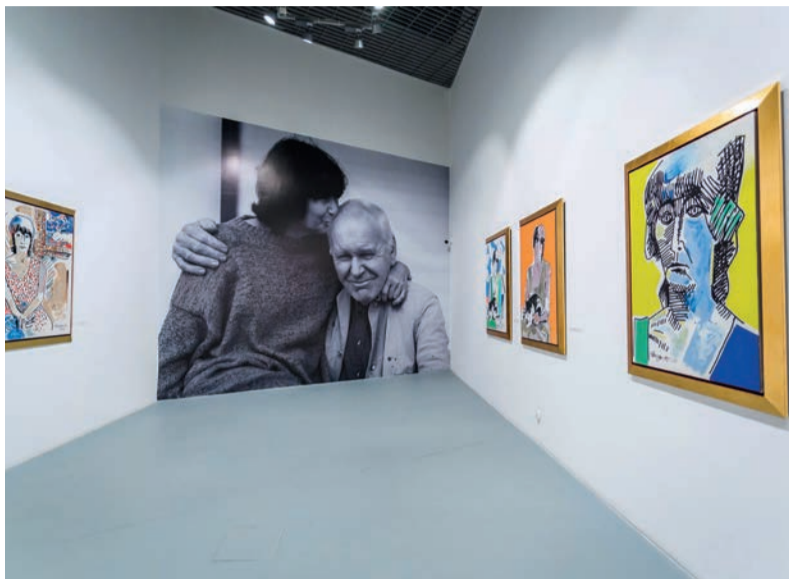
- **powłokę antyrefleksyjną**
- **filtr światła niebieskiego**, zapewniający ochronę przed promieniowaniem UV i szkodliwym światłem niebieskim

Zapraszamy do najbliższego salonu w Radomiu
Galeria Słoneczna, ul. Bolesława Chrobrego 1
tel. 48 382 23 00

fielmann
butik optyczny

Fangorowi na urodziny

Przez 30 lat mieszkał i tworzył w USA. Po powrocie do Polski kupił stary młyn w Błędowie koło Grójca, w którym zorganizował sobie pracownię. Spędził w naszym regionie ponad 15 lat. Mowa o znakomitym grafiku i rzeźbiarzu Wojciechu Fangorze. Prawie 50 jego prac można oglądać w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia”.



Zdjęcia: Magda Kawera

● IWONA KACZMARSKA

Wojciech Fangor urodził się 15 listopada 1922 roku w Warszawie. Po prywatnych studiach u Felicjana Kowarskiego i Tadeusza Pruszkowskiego otrzymał w 1946 roku zaocznie dyplom w Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Na początku lat 50. tworzył obrazy zgodne z wymaganiami realizmu socjalistycznego, m.in.

„Matkę Koreankę” (obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie) i „Postaci” (Muzeum Sztuki w Łodzi). Od konwencji socrealizmu odszedł w latach odwilży po śmierci Stalina. W latach 1953-1961 był docentem warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Współtwórca polskiej szkoły plakatu.

W 1961 roku Wojciech Fangor wyjechał z Polski. W latach 1964-1965

przebywał w Berlinie Zachodnim, potem w Anglii, a w roku 1966 zamieszkał w Stanach Zjednoczonych. Będąc za granicą prowadził wykłady na wielu uczelniach artystycznych.

W 1970, jako jedyny dotychczas polski artysta, miał indywidualną wystawę w Muzeum Guggenheima w Nowym Jorku. W latach 60. i 70. stworzył serię obrazów z charakterystycznymi kołami i falami, wywołują

jęcych efekty optyczne, podobne do uzyskiwanych w sztuce op-artu.

Wojciech Fangor do Polski wrócił w 1999 roku. Zamieszkał w Błędowie koło Grójca, gdzie w starym młynie stworzył swoją pracownię. W 2007 roku opracował projekt końcowego wystrój siedmiu stacji II linii warszawskiego metra, które stały się największą światową podziemną galerią pop-artu.

Jeden z najbardziej znanych na świecie i rozpoznawalnych polskich artystów zmarł 25 października 2015 roku w Warszawie. Miał 92 lata.

Był twórcą wszechstronnym; zajmował się malarstwem, plakatem, grafiką i rzeźbą, tworzył formy przestrzenne. Jego prace znajdują się w wielu kolekcjach na świecie, m.in. w Museum of Modern Art w Nowym Jorku. Bardzo ważne dzieła Fangora ma też Muzeum im. Jacka Malczewskiego.

Ekspozycja „Wojciech Fangor. Dzisiaj są moje urodziny. Wystawa z okazji 100. rocznicy urodzin Artysty”, którą można w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” oglądać do 5 lutego 2023 roku, to symboliczne spotkanie z wielkim twórcą i wspaniałym człowiekiem. Zobaczymy blisko 50 rzadko prezentowanych prac, które sam Fangor uznawał za bardzo osobiste. Pokazują ludzi, którzy byli obok niego, i miejsca, które odegrały w jego życiu znaczącą rolę. Prezentację uzupełnią fotografie przedstawiające Wojciecha Fangora wykonane przez Czesława Czaplńskiego, polskiego fotografa mieszkającego w Stanach Zjednoczonych.

Elektrownia zaprasza od wtorku do piątku w godz. 10-18, a w sobotę i niedzielę w godz. 12-18. Wstęp płatny.

REKLAMA

ŚPIEWASZ? ★ TAŃCZYSZ? ★ CZARUJESZ? ★ ROBISZ INNE WYJĄTKOWE RZECZY?

co za
TALENT

NOWY ODCINEK W KAŻDY CZWARTEK
OD 27 PAŹDZIERNIKA, DO 1 GRUDNIA, po godz. 18

FINAŁ 10 GRUDNIA (SOBOTA)

OGLĄDAJ W TELEWIZJI DAMI I NA PORTALU COZADZIEN.PL

ORGANIZATOR:  PATRONAT MEDIALNY:   

PATRONAT HONOROWY:    PARTNERZY HONOROWY:  

SPONSORZY:    

PARTNERZY:      

A moc była z nimi...

Można było spotkać Lorda Vadera i Hana Solo, zrobić sobie zdjęcie z ulubionym bohaterem Gwiezdných Wojen, wędrować po wystawie za R2D2, sprawdzić się za sterami X-Winga czy wziąć udział w walce na miecze świetlne – Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia” w sobotę i niedzielę opanowali wielbiciele „Star Wars”.



● KATARZYNA KUREK

Premiera pierwszego filmu w reżyserii George'a Lucasa miała miejsce już ponad 40 lat temu, ale fascynacja „Gwiezdnymi wojnami” nie mija. Ba, przechodzi z pokolenia na pokolenie. Co roku miliony fanów na całym świecie spotykają się na różnego rodzaju konwentach, a terminy tych wydarzeń zaznaczone są grubą kreską w ich kalendarzach. W ten weekend polscy miłośnicy „Star Wars” przyjechali do Radomia. „Blaster” i pierwszego dnia, i drugiego dnia zgromadził setki miłośników amerykańskiego cyklu. Czekają na nich moc atrakcji.

– Są osoby przebrane w oryginalne, certyfikowane stroje z Gwiezdných Wojen. W skali 1:1 można też zobaczyć postaci z serii, podziwiać makiety statków, jest jeżdżące R2D2. Mamy też strefę dla fanów klocków lego. W strefie interaktywnej z kolei są pokazy, np. walk na miecze świetlne – wyliczał w sobotę Michał Falkiewicz, jeden z organizatorów ogólnopolskiego zlotu.

Na 1500 metrach kwadratowych można było zobaczyć blisko 50 postaci. Był m.in. Lord Vader, Szturmowcy, Darth Maul, Chewbacca, Kylo Ren, Jedi, Han Solo w karbonicie i wiele, wiele innych. Na zwiedzających czekały też kilkumetrowe modele X-Winga, Myśliwca z Naboo N-1 i TIE-Fightera, idealnie odwzorowane repliki broni użytych we wszystkich częściach kultowej sagi, prawdziwe hełmy i przebrania Jedi, dioramy przedstawiające sceny ze wszystkich części „Gwiezdných wojen”, kilkadziesiąt modeli statków, w tym Sokół Milenium i Gwiazda Śmierci, idealnie odwzorowane kolekcjonerskie figury w skali 1:10, prawdziwe, rzeczywistych rozmiarów popiersia Luke'a Skywalkera, Obi-Wana Kenobiego, Wielkiego

Moffa Tarkina, Dartha Vadera i Dartha Maula. Do Radomia przyjechało m.in. 47 osób w certyfikowanych strojach; to członkowie takich stowarzyszeń jak np. Legion 501.

– Makiety są wykonane różnymi technikami; to papier, PCV... Nasze modele są głównie z pierwszej trylogii „Gwiezdných wojen”; tego kanonu się trzymamy – mówił Adam Kulesza, twórca wystawy. – Moja miłość do „Gwiezdných wojen” zrodziła się w 1979 roku, kiedy po raz pierwszy obejrzałem film w kinie.

Bernard Szukiel, współtwórca wystawy zdradza, że tworzenie jednego

Nie brakowało chętnych do sprawdzenia się za sterami X-Winga czy zmierzenia się w walce na miecze świetlne. Była ścianka do zdjęć, więc odwiedzający Elektrownię mogli zrobić sobie fotkę z ulubionym bohaterem „Gwiezdných wojen”. Gościom zlotu towarzyszył ponadto prawdziwy R2D2 poruszający się po całym terenie wystawy.

– Cała nasza rodzina uwielbia „Gwiezdne wojny”. Dla fanów takich jak my to niezwykła przygoda. Można tu spotkać R2D2, przybić piątkę Vaiderowi czy poczuć się jak Jedi, walcząc na miecze świetlne – po-



modelu może trwać nawet i cztery lata. – Nie używamy druku 3D. Wszystko własnoręcznie wycinamy nożyczkami lub skalpelem – zapewniał. – To nasze hobby, zajmujemy się tym po pracy. Jeździmy po festiwalach w całej Europie, posiadamy jedną z największych wystaw.

wiedziała nam pani Daria, która do Elektrowni przyszła z mężem i dziećmi. – Wspaniale jest poczuć ten niepowtarzalny klimat z filmów George'a Lucasa. Mnóstwo się dzieje. Fani w każdym wieku mogą tu znaleźć coś dla siebie i ciekawie spędzić czas.



Obdaruj bliskich
na *święta*



BERYL
TWÓJ JUBILER

ul. Chrobrego 2 (Galeria Vis à Vis)

NIE PRZEPLACAJ! rekord TAXI  2zł km / 8zł trzaśnięcie
48 389 80 80 

 **MIRAT**
SALON OŚWIETLENIOWY

**LAUREAT KONKURSU
ORŁY OŚWIETLENIA 2020**

**PRZYMIERZALNIA
ŻYRANDOLI**

- wybierasz 3
- przymierzasz w domu
- te, które Ci nie pasują, oddajesz



TEL. (48) 363 65 40 mirat.com.pl

RADOM, ul. TORUŃSKA 9

Ulice po remoncie

ZWOLEŃ. Zakończył się remont dwóch ważnych ulic: Batalionów Chłopskich i 11 Listopada.

Wykonawcą przebudowy było zwoleńskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, które wyceniło swoją pracę na 4 mln 85 tys. 685 zł. Większość tej kwoty, bo aż 80 proc. wartości zadania, pokryło dofinansowanie zewnętrzne pozyskane w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W zakres robót ujętych w zadaniu weszła budowa chodników, zatok postojowych i zjazdów z kostki brukowej. Jezdnia zyskała nową nawierzchnię z betonu asfaltowego, a pobocza – z kruszywa łamanego. PRD wykonało kanał technologiczny, kanalizację deszczową i oświetlenie uliczne typu LED. Zostały też zrobione wyniesienia skrzyżowania ulic: 11 Listopada, Sienkiewicza i Kopernika oraz przejścia dla pieszych w ul. Batalionów Chłopskich.

– Ulice zostały kompleksowo zmodernizowane dzięki środkom, w kwocie 3 mln zł, pochodzącym od polskiego rządu. Dzięki tym pieniądzom droga gruntowa zmieniła się w komfortową ulicę z chodnikiem, zatokami postojowymi i nowoczesnym oświetleniem – przekonuje burmistrz Arkadiusz Sulima.

CT

Dron dla strażaków

POWIAT RADOMSKI. Starostwo Powiatowe w Radomiu kupiło drona, który został przekazany strażakom z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej.



Fot. Starostwo Powiatowe w Radomiu

Zakup drona był możliwy dzięki dofinansowaniu otrzymanemu w ramach Rządowego Programu Ograniczenia Przestępczości i Aspołecznych Zachowań „Razem Bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka na lata 2022-2024. Powiat radomski – jako jedyny w woj. mazowieckim – otrzymał na ten cel blisko 100 tys. zł.

– Ten sprzęt jest wyposażony w różnego rodzaju kamery i czujniki; może latać w nocy – zachwalał urządzenie starosta powiatu radomskiego Waldemar Trelka podczas ubiegłotygodniowego przekazania drona. – Operatorzy, którzy przeszli szkolenie dotyczące sterowania dronem, gwarantują, że bezpieczeństwo będzie zachowane.

Radomscy strażacy będą mogli używać drona podczas akcji gaśniczych czy poszukiwawczych. – Urządzenie może być wykorzystywane w bardzo szerokim zakresie, począwszy od działań ratowniczo-gaśniczych, możliwości obejrzenia sytuacji na miejscu zdarzenia z góry po działalność prewencyjną czy kontrolno-rozpoznawczą – tłumaczył st. bryg. Bartosz Musiał, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu.

Sprzęt będzie pracował również przy imprezach masowych, poszukiwaniach osób zaginionych czy monitoringu niebezpiecznych przejść dla pieszych.

LK

Ambulans dla lecznicy

LIPSKO. Nowy ambulans typu C zasilił tabor szpitala. – Karetka pozwoli m.in. na przewiezienie pacjenta na badania lub do jego domu, jeśli będzie taka potrzeba – mówi Maria Chmielnicka, dyrektor lipskiej lecznicy.

● **KATARZYNA KUREK**

Dzięki unijnemu projektowi covidowemu realizowanemu przez samorząd woj. mazowieckiego można było kupić w sumie 91 karetek. Przekazany w ubiegły piątek lipskiemu szpitalowi ford transit jest wart blisko 580 tys. zł. Ambulans wyposażony jest m.in. w nosze z transporterem, defibrylator transportowy, krzeselko kardiologiczne, respirator transportowy, ssak, pompę infuzyjną, deski: ortopedyczną i pediatryczną oraz nosze podbierakowe.

– Nasz tabor jest mocno wyeksploatowany. Karetki jeżdżą bez przerwy. Muszą być bezpieczne, ponieważ niejednokrotnie pracują w ekstremalnych warunkach, bo nasi pacjenci mieszkają w różnych miejscach – mówi Maria Chmielnicka. – Karetka, którą otrzymaliśmy, przywozi nam pacjentów na badania, albo do domu, jeśli jest taka potrzeba.

To nie jedyne wsparcie od samorządu woj. mazowieckiego, jakie trafiło do lipskiego szpitala. Placówka otrzymała także aparaturę medyczną, w tym m.in. aparat do terapii nerkozastępczej, respirator specjalistyczny stacjonarny, aparat do znieczulenia, pompę infuzyjną, aparat USG, tomograf komputerowy, mobilny aparat RTG, aparaty do wentylacji wysokoprzepływowej, centralę do monitorowania, defibrylatory, kardiomonytory czy mobilny respirator specjalistyczny, a także środki ochrony osobistej.



Fot. TV Dłubi

Budowa mostu na Wiśle w Solcu spowodowała, że ok. 40 proc. naszych pacjentów to osoby zza Wisły; nie możemy się kierować mapą, tylko potrzebami ludzkimi. Karetka, która dostaliśmy, to podniesienie standardu usług medycznych na naszym terenie – uważa starosta lipski Sławomir Śmieciuch. – W planach jest przekazanie kolejnej karetki, systemowej. Mam nadzieję, że trafi do nas na początku przyszłego roku.

Całkowita wartość projektu „Zakup niezbędnego sprzętu oraz adaptacja pomieszczeń w związku z pojawieniem się koronawirusa SARS-CoV-2 na terenie województwa mazowieckiego” to

480 mln zł; prawie 415 mln zł to środki europejskie, blisko 49 mln 905 tys. to wkład własny woj. mazowieckiego, a ponad 15 mln pochodzi z budżetu państwa.

– Szpitalowi w Lipsku przekazaliśmy wcześniej sprzęt za ponad 4,5 mln zł, w tym tomograf komputerowy i inne urządzenia ratujące życie, diagnostyczne. W ten sposób walczymy z epidemią, która była dla nas wielkim zagrożeniem – mówi Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego.

Projekt jest realizowany w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego na lata 2014-2020.

REKLAMA

Spółem Radom

| | |
|---|--|
| <p>Chleb Staropolski mieszany 600g produkcja własna</p>  <p>5,39 1kg/8,98zł</p> | <p>Masło wiejskie extra 200g Rolmlecz</p>  <p>7,99 1kg/39,95zł</p> |
| <p>Twaróg półtłusty 1kg Figand</p>  <p>14,99</p> | <p>Pasztet domowy 1kg Janhas</p>  <p>22,99</p> |
| | <p>Kielbasa wiejska 1kg Janhas</p>  <p>29,99</p> |

POLECAMY OD 06.12-31.12.2022

Nowa przewodnicząca

SZYDŁOWIEC. Jadwiga Kopycka zastąpiła Marka Artura Koniarczyka na stanowisku przewodniczącego rady miejskiej.

Do niespodziewanej zmiany władz w radzie doszło podczas sesji w ubiegły wtorek. Wniosek o odwołanie Marka Artura Koniarczyka (Nasz Dom Szydłowiec) złożyła grupa radnych. Jak informuje portal Nasz Szydłowiec, radni jako powód odwołania wskazali „utrata zaufania”.

Na miejsce Koniarczyka radni wybrali na tym samym posiedzeniu Jadwigę Kopycką (Porozumienie Gospodarcze).

To nie jedyne zmiany personalne – także 29 listopada z funkcji wiceprzewodniczącej rady zrezygnowała Dorota Jakubczyk (Porozumienie Gospodarcze).

CT

Burmistrz w Ruchu

IŁŻA. Burmistrz Przemysław Burek dołączył do Ruchu Marka Materka. Będzie liderem tego ugrupowania w powiecie radomskim.

Marek Materka w 2014 roku wystartował z własnego komitetu na prezydenta Starachowic i wygrał, stając się tym samym najmłodszym wówczas prezydentem miasta w Polsce. Funkcję tę sprawuje nadal. Współzałożyciel stowarzyszenia Ruch Marka Materka, które wiosną ma się przekształcić w partię polityczną. Jej członkowie zamierzają w najbliższych wyborach parlamentarnych walczyć o mandaty posłów i senatorów.

„Ruch Marka Materka to dobrowolne zrzeszenie osób, którym zależy na rozwoju społeczności lokalnych w Polsce. Idea stworzenia Ruchu wyszła od mieszkanki i mieszkańców regionu świętokrzyskiego. Podejmujemy współpracę ponad podziałami ze środowiskami samorządowymi i liderami społecznymi z całej Polski. W centrum naszej uwagi są sprawy bliskie obywatelom. Stawiamy zarówno na młodość pełną pasji, jak i doświadczenie w myśleniu i działaniu. RUCH jest w Nas!” – czytamy na stronie stowarzyszenia.

Do Ruchu Marka Materka postanowił dołączyć Przemysław Burek, który burmistrzem Iłży został startując z Komitetu Wyborczego Wyborców Iłża 2039. – Urodziłem się w Iłży i od dawna ziemia iłżecka jest dla mnie inspiracją do działania i miejscem, które ma duży potencjał – mówi burmistrz Burek. – Marka Materka poznałem wiele lat temu. Łączy nas otwartość na zmiany oraz wytrwałość w dążeniu do celu, która odzwierciedla się w poprawie jakości życia mieszkańców. Dostrzegam jak Starachowice zmieniają się każdego roku i chciałbym poprzez współpracę oraz wymianę doświadczeń jeszcze lepiej służyć lokalnej społeczności.

CT



KALENDARZ PROJEKCJI 9 XII – 15 XII 2022

9 - 10 XII (piątek - sobota)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA, familijny, Norwegia, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – SUBUK, Polska, od 15 lat
17.15 – NITRAM, Australia, od 15 lat (premiera)
19.30 – 9 XII - XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – GODLAND, Francja, Szwecja, Islandia, Dania, od 15 lat (pokaz przedpremierowy otwierający przegląd)
19.30 – 10 XII – XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – KLONDIKE, Ukraina, Turcja, od 15 lat (premiera)

11 - XII (niedziela)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

14.30 – SUBUK, Polska, od 15 lat
16.45 – GWIAZDKA Z MAESTRO ANDRÉ RIEU, koncert powtarzamy na życzenie widzów
19.30 – 11 XII - XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – MIĘDZY DWO-
MA ŚWIATAMI, Francja, od 15 lat (premiera)

12 XII (poniedziałek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA, familijny, Norwegia, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – NITRAM, Australia, od 15 lat (premiera)
17.30 – SUBUK, Polska, od 15 lat
19.30 – 12 XII – XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – LOMBARD, dokumentalny, Polska, od 15 lat (premiera)

13 - 14 XII (wtorek - środa)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

13.45 – Filmy dla dzieci – ŚWIĄTECZNA NIESPODZIANKA, familijny, Norwegia, dubbing, od 6 lat (premiera)
15.15 – SUBUK, Polska, od 15 lat
17.15 – NITRAM, Australia, od 15 lat (premiera)
19.30 – 13 XII - XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – LINGUI, Francja, Belgia, Niemcy, Czad, od 15 lat (premiera)

19.30 - 14 XII – XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – PRZEŻYĆ, dokumentalny, animowany, Dania, Francja, Szwecja, Norwegia, USA, Hiszpania, Włochy, Wielka Brytania, od 15 lat (premiera)

15 XII (czwartek)

Seanse dopołudniowe tylko na zamówienia

17.15 – NITRAM, Australia, od 15 lat (ostatni dzień)
19.30 – 11 XII - XV Zimowy Przegląd Filmowy Koksownik – NA PEŁNY ETAT, Francja, od 15 lat (premiera, zakończenie przeglądu)

KASA KINA CZYNNA:

poniedziałek: pół godziny przed pierwszym seansem, do rozpoczęcia ostatniego seansu.

wtorek- piątek: od 10.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

sobota- niedziela: od 12.00 do rozpoczęcia ostatniego seansu.

Uwaga! – NIE GRAMY REKLAM – Spóźniający się przeszkadzają innym widzom.

Ceny biletów:

– tani poniedziałek: 13 zł, wtorek – czwartek: 17 zł, piątek – niedziela: 20 zł

– bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 15 zł

– filmy dla dzieci: 15 zł, bilety grupowe (powyżej 5 widzów, w dowolny dzień) – 13 zł

– pokazy przedpremierowe – 23 zł

– Sztuka Na Ekranie, pokazy specjalne – 26 zł

– Nowe Horyzonty Edukacji Filmowej – 12 zł



Projekty specjalne

Mikołajkowy Maraton Horrorów – 09.12, godz. 23.00

Helios Anime: Demon Slayer: Mugen Train w Helios ANIME - od 09.12 do 15.09, godz. 17.30

Kino Konesera: Na pełny etat (2D/napisy - od 12 lat) – 12.12, godz. 18.00

Kino Kobiet: Na twoim miejscu (2D/PL - od 13 lat) – 14.12, godz. 18.00

Kultura Dostępna: Johnny (2D/PL – od 13 lat) – 15.12, godz. 18.00

Pozostałe tytuły:

Wielki zielony krokodyl domowy (2D/dubbing - od 7 lat)

Uwolnić Polę (2D/dubbing - od 7 lat)

Kierunek Księżyc (2D/dubbing - od 4 lat)

Dzika noc (2D/napisy - od 15 lat)

Dziwny świat (2D/dubbing, 2D/ATMOS/dubbing - od 7 lat)

Święta inaczej (2D/PL - od 13 lat)

Nie cudzołóż i nie kradnij (2D/PL - od 15 lat)

Czarna Pantera: Wakanda w moim sercu (2D/ATMOS/dubbing - od 10 lat)

Prorok (2D/PL - od 13 lat)

Listy do M. 5 (2D/PL - od 13 lat)

Miłośników animacji ucieszy film familijny „Dziwny świat”. To oryginalna komedia przygodowa o trzech pokoleniach legendarnych odkrywców, którzy pokonują różnice wieku, odkrywając dziwny, cudowny, a niekiedy wrogi świat. To podróż po niezbadanej krainie, w której fantastyczne stworzenia czekają na głównych bohaterów, którym towarzyszą niesforny żelkowany stwór i kudłaty zwiariowany pies.

Na młodych widzów czekają także seanse filmu „Wielki zielony krokodyl domowy”. Kiedy rodzina Primów przeprowadza się do Nowego Jorku, ich syn, Josh z trudem przystosowuje się do nowych warunków. Wszystko zmienia się, kiedy chłopiec poznaje Lyle'a - śpiewającego krokodyla, który mieszka na strychu ich domu.

Z połówkowych szpalt

Kres „fotofilmu”

Do niedawna niepowszednią sensacją dla radomskich spacerowiczów stanowiły zdjęcia wolnopraktykujących operatorów „fotofilmu”.

Przechodnie nieustannie poddawani byli bezbolesnej operacji uwiecznienia ich person w pełnym ruchu, a kartka usłużnie wręczona przez operatora uprzejmie zawiadamiała delikwenta o tem, że właśnie w tej chwili bajeczny wynalazek ludzkiego geniusza przetransponował fizjonomję i całą mniej lub więcej zgrabną figurkę na kartki fotograficzne, które znajdują się do nabycia w sklepie.

Dowiadyujemy się, że ten niewinny acz drażliwy sport został dokładnie zlikwidowany wobec wygaśnięcia umowy, jaką przedsiębiorca onego „fotofilmu” zawiązał na tutejszym terenie. Nie ulega wątpliwości, że nikt specjalnego żalu z tej racji nie będzie okazywał.

*Ziemia Radomska nr 181,
3 grudnia 1930*

Znalezienie trupa

W dniu wczorajszym znaleziono na polach, w bagnie między wsiami: Wielogóra a Krucicą, gm. Wielogóra, pow. radomskiego, trupa mężczyzny, boso.

Z nosa trupa sączyła się krew. Ustalono, że jest to trup Piotra Głogowskiego lat 50, mieszkańca Jedlińska, pow. radomskiego, umyślowo chorego od dwóch lat. Zmarł on wskutek kurczów podczas przechodzenia przez bagno.

*Ziemia Radomska nr 278,
3 grudnia 1932*

Świetlica na Dolnej terenem pracy Z.P.O.K.

Doceniając znaczenie i wartość pracy świetlicowej – ZPOK (Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet – przyp. red.) w Radomiu już dawno nosił się z zamiarem otwarcia świetlicy związkowej, która stałaby się ośrodkiem wypoczynku dla wielu, wielu kobiet po całodziennym dniu ciężkiej pracy czy to w fabryce czy w domu – a jednocześnie miejscem, gdzie można by znaleźć radę na niejedyn ból, pokrzepić w chwilach zwątpienia, czy podać pomocną rękę, gdy zawistny los zachwieje duszą kobiecą. (...)

W zrozumieniu tych wartości, jakie

daje świetlica ZPOK, chociaż z wielkim trudem wynajął nowy lokal, składający się z trzech pokoi oraz kuchni, przy ulicy Dolnej. Do tego lokalu zostało przeniesione przedszkole ZPOK. Oraz tutaj jedna z sal została przeznaczona na świetlicę, otwarcie której nastąpi w pierwszych dniach grudnia.

Tam też tymczasowy zarząd miasta otworzy filię biblioteki publicznej, która będzie oddana pod opiekę ZPOK.

Tymczasem zapoczątkował związek już zebrania świetlicowe, które doskonale się udają. Zebranie takie jest wypełniane pogadanką jaką wysunie audytorjum – poczem następuje dyskusja.

Druga część zebrania wypełnia zwykle nauka czegoś praktycznego.

Obecnie robi się ciepłe szaliki i czapki dla dzieci z wełny, którą dostarczyły zawsze chętne członkinie związku. (...)

*Ziemia Radomska nr 280,
6 grudnia 1932*

Handlarze miedzianych obrączek. Dn. 23 bm. policja państwowa w Radomiu ujęła oszustów Szmula Lejkina i Dawida Rzepkina, którzy przybyli z Białegostoku na gościnne występy. Farmazoni ci jeżdżą po różnych miastach i nabierają naiwnych na obrączki ślubne tj. miedziane sprzedają jako złote. Rzepkin jako poszukiwany ze te przestępstwa przez Sąd Grodzki w Brześciu n-Bugiem, został przekazany władzom sądowym.

*Ziemia Radomska nr 270,
25 listopada 1933*

Świetlica Miejskiego Uniwersytetu Powszechnego

W gmachu teatru „Rozmaitości” mieści się świetlica słuchaczy Miejsk. Uniw. Powszechn. Lokal świetlicy połączony jest bezpośrednio z salą wykładową, co umożliwia, spędzanie słuchaczom nawet w czasie przerw w wykładach wolnych chwil na miłych, kulturalnych rozrywkach i czytaniu najświeższej prasy.

Jasny lokal świetlicy przyozdobiony jest z właściwą starannością. Wśród zawieszonych malowideł wyróżniają się gustowne obrazy olejne.

*Ziemia Radomska nr 263,
16 listopada 1934*

| | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|--|---|---|---|---|---|
| | | | 1 | 5 | | 7 | | | | | 8 | | 9 | |
| 8 | | | | | | 4 | | 3 | | 3 | | | 4 | |
| | | | 3 | | | 9 | | 6 | | 1 | 5 | | 2 | |
| | 6 | | | | 1 | | | | | | | 6 | | |
| 4 | 5 | | | | | | | | | 5 | | 3 | 7 | |
| 9 | | | 4 | | | | | | | 6 | | 2 | 9 | |
| | | | | 7 | | | 8 | | | 9 | 4 | | 6 | |
| | 2 | 6 | | | | 1 | | 4 | | 2 | 5 | | 1 | |
| | | 9 | 2 | | | | 7 | | | 4 | | 8 | 5 | 6 |

Sudoku

Celem gry jest uzupełnienie pozostałych pól planszy cyframi od 1 do 9 (po jednej cyfrze w każdym polu). Każda z wpisywanych cyfr może wystąpić tylko raz w każdym z wierszy, kolumn i obszarów.

REKLAMA



KOMPLEKSOWE USŁUGI SPRZĄTAJĄCE

BIURA, SZKOŁY, ZAKŁADY PRODUKCYJNE, PLACÓWKI MEDYCZNE.

Zadzwoń ☎ 663-989-073 i 603-192-520

Nowy trener Broni

Nowym trenerem trzecioklasowej Broni Radom został 44-letni Dominik Bednarczyk. Na stanowisku zastąpił Michała Pulkowskiego.

Michał Pulkowski funkcję szkoleniowca Broni pełnił od czerwca 2022 roku. Wiązano z nim w Broni spore oczekiwania, zwłaszcza że w Radomiu pojawił się po okresie bardzo dobrej pracy z Błonią. Tymczasem runda jesienna w wykonaniu jego podopiecznych wyglądała poniżej oczekiwań. Klub, który miał walczyć o czołowe lokaty, ostatecznie po rozegraniu 17. kolejek zgromadził 22 punkty i w gronie 18. drużyn sklasyfikowany został na 12. miejscu. Po rozmowach z zarządem obie strony zdecydowały, że współpraca dobiegła końca i nie będzie kontynuowana na wiosnę.

Nowym szkoleniowcem ekipy z Plant został 44-letni Dominik Bednarczyk, który pracował w takich klubach jak RKS Radomsko, Lechia Tomaszów Mazowiecki czy Sokół Ostróda. To właśnie w tym ostatnim zespole rozpoczął obecny sezon.

Drużyna z Radomia, już pod wodzą nowego trenera, na pierwszych zajęciach spotka się 9 stycznia. Do momentu wzniesienia rundy wiosennej „Broniarze” zagrają dziewięć meczów towarzyskich, z których osiem odbędzie się na boisku MOSiR-u ze sztuczną nawierzchnią w Radomiu. Jedynym wyjazdowym rywalem Broni będzie Polonia Warszawa.

MK

Punkt w debiucie

Jeden punkt w starciach z mistrzem i wicemistrzem Polski wywalczyli siatkarze Cerradu Enei Czarnych Radom. Dla Pawła Woickiego były to pierwsze spotkania w roli szkoleniowca. W sobotę, 10 grudnia radomianie zagrają o pierwsze zwycięstwo we własnej hali.

● MICHAŁ NOWAK

Radomianie w ciągu kilku dni rozegrali dwa pojedynki z topowymi polskimi drużynami. W niedzielę (4 grudnia) w debiucie Pawła Woickiego w roli szkoleniowca Czarnych radomski zespół urwał punkt mistrzowi Polski, Grupie Azoty ZAKSIE Kędzierzyn-Koźle.

Razem z radomską drużyną na ostatnie dwa spotkania udał się amerykański rozgrywający Matt West. Zawodnik ten jest jednak dopiero testowany i nie znalazł się w kadrze. Amerykanin występuje w Europie od 2015 roku. Występował w klubach z Niemiec, Holandii, Czech, Finlandii, Francji czy Turcji. W poprzednim sezonie grał w Berlin Recycling Volleys, a obecny sezon rozpoczął również w Niemczech, w Helios Grizzlies Giesen. Przed obecnymi rozgrywkami trenował z PGE Skrą Bełchatów pod nieobecność przebywającego wtedy na mistrzostwach świata Grzegorza Łomacza.

Radomianie w spotkaniu na terenie faworyzowanej ZAKSY zaprezentowali się dobrze i wreszcie zdecydowanie lepiej prezentowali się w elemencie zagrywki niż w poprzednich spotkaniach. Pokazywali też więcej determinacji i woli walki na parkiecie niż ostatnio.



Fot. Adam Kurstewicz / wsczarni.pl

Wystarczyło to na zdobycie jednego punktu z faworyzowaną ZAKSĄ. Podopieczni Pawła Woickiego prowadzili 1:0 czy 2:1, ale nie udało im się dowieźć zwycięstwa do końca.

– Jesteś takim trenerem, jakiego drużyna potrzebuje. I tak starałem się prowadzić zespół. Mam nadzieję, że dobrze wyczułem emocje swoich zawodników i to, czego potrzebują – mówił Paweł Woicki.

Radomianie zaznaczali, że dla nich najważniejszy w tym spotkaniu był styl,

w jakim się zaprezentują. W poprzednich pojedynkach pozostawiał on wiele do życzenia. – Szanujemy ten punkt, bo jest dla nas bardzo ważny. Wszyscy wiemy, jaką mamy sytuację w tabeli – mówił Michał Ostrowski, kapitan Czarnych.

– W naszym przypadku najważniejszy był styl, że podjęliśmy rękawice z topowym zespołem. Myślę, że jest też pewien niedosyt, bo czuliśmy, że mogliśmy wygrać ten mecz – zauważył libero Mateusz Masłowski.

Radomka zawiodła

Moya Radomka Lotnisko Radom zawiodła w starciu z Roleskim Grupą Azoty Tarnów, przegrywając 2:3.

Niedzielny pojedynek lepiej zaczął zespół beniaminka Tauron Ligi (1:4, 4:8), a prym w ekipie z Tarnowa wiodła przyjmująca Katarzyna Marcyniuk. Jednak Radomka po nerwowym początku przejęła inicjatywę. Podopieczne Błażeja Krzysztalowicza dość szybko odrobiły stratę i wypracowały sobie pokąźną przewagę (19:13). Tarnowianki nie powiedziały ostatniego słowa, ale nie dały rady odwrócić losów premierowej partii. Ostatecznie Radomka wygrała do 22.

Po wyrównanym początku (7:7) drugiej partii Radomka wypracowała sobie przewagę, wygrywając sześć kolejnych akcji (13:7). Był to kluczowy moment tej fazy spotkania, bo potem podopieczne Błażeja Krzysztalowicza kontrolowały już boiskowe wydarzenia i wygrały do 21. Najwięcej emocji przyniósł set numer trzy. W nim dość długo prowadziły tarnowianki. Dopiero w końcówce miejscowe dogoniły rywalki. Obie drużyny miały okazję, żeby zakończyć tę partię na swoją korzyść, ale po obu stronach nie brakowało błędów. Ostatecznie wojnę nerwów po grze na przewagę wygrały siatkarki beniaminka, która zwyciężyła do 29 i przedłużyły to spotkanie.

W czwartej odsłonie Radomka nadal nie mogła odnaleźć swojego

rytmu gry. Tarnowianki natomiast prezentowały się na tyle dobrze, że wygrały do 23 i doprowadziły do tie-breaku. Ostatnia partia zaczęła się od wymiany ciosów. I przez cały czas jej trwania żadna z ekip nie była w stanie przejąć inicjatywy. Ostatecznie to jednak przyjezdne wniosły ręce w geście triumfu. Dla tarnowianek była to druga wygrana w obecnym sezonie Tauron Ligi, a dla Radomki druga z rzędu i czwarta w sezonie porażka.

Bardzo kulała nasza taktyka i technika. Nie mieliśmy jakości. Po dwóch dobrych w naszym wykonaniu setach to wszystko padło – podkreślił Błażej Krzysztalowicz, trener Radomki.

W poprzednim pojedynku ligowym radomianki przegrały z Developresem w Rzeszowie. – Dwa ostatnie spotkania to przede wszystkim w wielu momentach bardzo zła nasza gra – przyznał szkoleniowiec.

Po siedmiu rozegranych spotkaniach Radomka ma na koncie tylko siedem punktów. Kolejny mecz już dziś (piątek, 9 grudnia). Podopieczne Krzysztalowicza zmierzą się w Bielsku-Białej z BKS-em Bostik. Początek spotkania o godz. 20.30.

MICHAŁ NOWAK

Wygrane karne

W meczu 10. kolejki gr C 1. ligi PreZero APR Radom odniósł dziewiąty triumf!

Hala Globus w Lublinie, która może pomieścić 4 tys. 119 widzów, tym razem świeciła pustkami. Mimo że na parkiecie rywalizowało trzeci i czwarty zespół ligi, to zwłaszcza miejscowe nie mogły liczyć na doping fanów. Mimo to początek w ich wykonaniu był piorunujący, już w trzeciej minucie bowiem było 5:0 dla lublinianek! Właśnie wtedy – po raz pierwszy w sezonie – tak szybko o czas poprosił Adrian Kondraciuk...

– Zupełnie nie graliśmy tego, co zakładaliśmy – stwierdził opiekun radomianek.

Przerwa pobudziła jego podopieczne, bowiem po голу zdobytym przez Laurę Domkę w ósmej minucie był remis – 6:6. Ostatecznie ta część gry zakończyła się wygraną miejscowych 18:16.

Po kwadransie drugiej połowy wciąż utrzymywało się dwubramkowe prowadzenie miejscowych, a zadanej z drużyny nie udało się zanotować serii z kilkoma golami z rzędu. Ostatecznie dramatyczne spotkanie zakończyło się remisem, bo na dwie sekundy przed końcową syreną piłkę w bramce MKS-u umieściła Aleksandra Głuszko. Rzuty karne to już popis Natalii Kolasińskiej, która trzykrotnie efektywnie wybroniła strzały rywalk, zapewniając PreZero dziewiąte zwycięstwo w sezonie.

W niedzielę, 11 grudnia APR podejmie Handball Rzeszów. Początek gry w hali UTH o godz. 14.

MK

HydroTruck rozbił Miasto Szkła!

Koszykarze radomskiego HydroTrucku tylko w pierwszej kwarcie mieli kłopoty z rywalem z Krosna. W kolejnych wyższość lidera rozgrywek Suzuki 1. Ligi nie podlegała dyskusji.

Ponad 3 tys. widzów oglądało śródmiastkowy mecz w ramach 13. kolejki Suzuki 1. Ligi. W nim lider rozgrywek, HydroTruck podejmował Miasto Szkła Krosno. Mimo że zespół rywali w tabeli plasował się w środku stawki, trener miejscowych Robert Witka przestrzegł przed hurraoptymizmem. – Nasi rywale są liderem w klasyfikacji zbiorów, a także w rzutach dwupunktowych. Będzie ciężko – mówił były reprezentant Polski.

Niestety, przyjezdnym w ewentualnym sprawnieniu niespodzianki nie mógł pomóc czołowy zbierający rozgrywek – Darrell Harris, który nabawił się urazu.

Tymczasem pierwsza kwarta miała niezwykle zacięty i wyrównany przebieg. Od początku obu zespołom towarzyszył duży chaos, a poziom rywalizacji pozostawiał wiele do życzenia. Mało było składnych zespołowych akcji i celnych rzutów. Już po pięciu minutach gry dwa przewinienia na swoim koncie zanotował Błażej Sowa i opuścił parkiet. Chwilę później miejscowi wyszli na pierwsze prowadzenie, ale nie utrzymali go do końcowych 10 minut. Pierwszą kwartę różnicą czterech „oczek” wygrali podopieczni Romana Prawicy.

W drugiej kwarcie szybciej nerwy opanowali gospodarze, którzy nie tyl-

ko zniwelowali straty, ale w 15. minucie wyszli na najwyższe, sześciopunktowe prowadzenie. Właśnie wtedy na parkiecie po raz pierwszy od blisko pięciu lat w barwach HydroTrucku pojawił się Michał Sadło. Wejście centra napędziło ataki HydroTrucku i w 18. minucie radomianie wygrywali już 36:24. O czas poprosił trener Prawica, ale to niewiele pomogło. Jego podopieczni wciąż zawadzili w ataku, zdobywając do tego czasu zaledwie cztery punkty. Na przerwę schodzili tracąc do lidera 12 „oczek”.

Po zmianie stron kibicom o swoich nieprzeciętnych umiejętnościach strzeleckich przypomniał Filip Zegzuła, który zaimponował serią rzutów trzypunktowych i w 27. minucie gry radomianie wyszli na najwyższe prowadzenie w pojedynku – 63:41. Chwilę później było nawet 68:43 i grę przerwał trener Prawica, chcąc wyprzewodzić z rytmu skutecznych zawodników z Radomia. To się nie udało, a HydroTruck odniósł w pełni zasłużone 12. zwycięstwo w rozgrywkach!

W sobotę, 10 grudnia radomianie zagrają we Wrocławiu z rezerwami Śląska. Początek starcia o godz. 15.

MACIEJ KWIATKOWSKI



Fot. Szymon Wyhora



Fot. archiwum (całdzi.pl)

OBUĐŹ SIĘ Z RADIEM REKORD!



Na kolejną rekordową kawę zapraszamy
już **22 grudnia przy Radomskich Halach Mięsnych!**

radio
rekord
106.2 FM

E.Leclerc 